

**Protokół
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej,
które odbyło się w dniu 12 czerwca 2015 roku
w sali narad Urzędu Gminy Tarnów.**

Komisja rozpoczęła się o godzinie 13:00 i trwała do godziny 14:00.

Posiedzenie otworzył i poprowadził p. Józef Jamróg – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Po przywitaniu członków komisji oraz P. Kazimiery Kleszcz - Kierownik Referatu Geodezji i Rolnictwa oraz, p. Bogumiła Bardel - Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju, p. Barbara Knapik- Główny Specjalista w Referacie Zagospodarowania Przestrzennego, lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu, p. Józef Jamróg przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, która odbyła się w dniu 13 maja 2015 roku.
2. Rozpatrzenie skargi p. Anny Maślanka.
3. Sprawy bieżące.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie 5 głosami „za”.

Ad 1.

P. Józef Jamróg – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia komisji w dniu 13 maja 2015 roku.

Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, które odbyło się w dniu 13 maja 2015 roku został przyjęty jednogłośnie 5 głosami „za”.

AD 2.

P. Józef Jamróg Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przeszedł do omawiania skargi p. Anny Maślanka.

W odniesieniu do zarzutu nieprawidłowości i zaniedbania w procesie wydawania pozwoleń i decyzji o warunkach zabudowy na działce nr 1498.

P. Barbara Knapik, Główny Specjalista w Referacie Zagospodarowania Przestrzennego odpowiedziała na powyższy zarzut.

W roku 2012 r Firma Usługowa „Marel” p. Marian i Rafał Urban złożyli wniosek do Urzędu Gminy o warunki zabudowy na budynek handlowo-usługowy, zlokalizowany na działce nr 1499/1, 1499/2 w m. Wola Rzędzińska. Po sporządzeniu analizy, po otrzymaniu uzgodnień Wójt Gminy Tarnów wydał decyzję nr 299/2014 o warunkach zabudowy z dnia 30.12.2014 r. Na podstawie tej decyzji wybudowany został pawilon tzw. „Biedronka” w Woli Rzędzińskiej. W tym postępowaniu p. Anna Maślanka nie brała udziału, ponieważ nie była stroną. Po wybudowaniu pawilonu handlowego p. Maślanka wystąpiła do Urzędu Gminy z zarzutem (działka p. Maślanki nie przylega do działki gdzie powstał pawilon występuje jako druga), że nie była wydana decyzja środowiskowa na taki pawilon handlowy. Ten pawilon posiada

powierzchnię sprzedażową max. 800 m. Cały obszar inwestycji zajmuje obszar 50 arów. W Rozporządzeniu Rady Ministra z 2010 r, które mówi jaka zabudowa wymaga decyzji środowiskowej, wynika z niej że wymaga decyzji środowiskowej inwestycja przekraczająca 4 ha. W żadnym wypadku nie mógł Urząd żądać od inwestora decyzji środowiskowej bo taka nie jest wymagana dla takiej inwestycji.

Pan Urban - firma „Marel” wystąpił na działkę graniczącą z działką p. Maślanki o warunki zabudowy na budowę parkingu, oświetlenia i pylonu reklamowego. Sprawa nadal się toczy. Pierwsza wydana decyzja parę miesięcy temu, została uchylona na wniosek p. Maślanki przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Zarzut SKO był taki, że zbyt duże grono uznano za strony w postępowaniu. Budowa parkingu w ilości 40 miejsc nie wymaga decyzji środowiskowej, czego domagała się p. Maślanka. Została wydana druga decyzja dotycząca warunków zabudowy na budowę parkingu, od której przysługuje odwołanie. Na chwilę obecną jeszcze takie odwołanie nie wpłynęło. W dniu 22 czerwca upływa termin na złożenie odwołania. Sąd zażyczył sobie by wykonać mapę o 3 krotnym promieniu oddziaływania planowanej inwestycji dot. pylonu reklamowego. Mapa taka została zamówiona o promieniu 140 m i została wykonana analiza na szerszym terenie. Musiał inwestor inwentaryzować teren 140 m na swojej działce oraz napisać co się tam znajduje. Wcześniejsza analiza została dokonana na podstawie złożonych dokumentów przez inwestora.

P. Józef Jamróg zapytał, czy ten pylon reklamowy będzie gdzieś w granicach działki p. Maślanki?

P. Barbara Knapik odpowiedziała, że pylon reklamowy powstaje na działce wnioskodawcy i nie ma podstaw do odmowy jego wykonania. Ma tam być również wykonane oświetlenie. Ponad to p. Maślanka wnosi zarzut, że w postępowaniu w sprawie powstania pawilonu w Starostwie nie została uznana za stronę. Ten zarzut nie dotyczy Urzędu Gminy Tarnów.

P. Piotr Rybski zapytał, czy inwestycja p. Urbana jest prowadzone na 56 arowej działce i czy można ją było uznać w całości jako podlegającą ocenie środowiskowej?

P. Barbara Knapik odpowiedziała, że nie, ponieważ p. Urban występował osobno na te działki o warunki. To był nawet zarzut względem p. Urbana, że uczynił to celowo. Według dokumentów, które potwierdzają, iż nie był on wówczas jeszcze właścicielem drugiej działki graniczącej z p. Maślanką. Właścicielką tej działki była p. Teodorowicz.

P. Wiesława Mitera, Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że p. Urban dopiero na wiosnę tego roku tj. 2015 burzył dom, który kiedyś był sklepem. Teraz tam nie ma domu, pozostał tylko budynek gospodarczy.

P. Józef Jamróg, Przewodniczący komisji Rewizyjnej stwierdził, że wszelkie procedury zostały zachowane przy wydawaniu decyzji.

P. Żurek zapytał, czy p. Maślanka miała już sklep po sąsiedzku?

P. Wiesława Mitera odpowiedziała, że czy wtedy jeszcze był tam sklep to trudno jej powiedzieć ale to był sklep prowadzony w budynku mieszkalnym. W sąsiedztwie p. Maślanki był sklep GS-u a kiedyś też tam była piekarnia GS-u. W budynku gdzie był sklep w drugiej części, jest apteka. Jest to teren przemysłowo - usługowy.

P. Barbara Knapik w odpowiedzi na zarzut, iż Urząd jest stronnicy, powiedziała, że Urząd nie miał podstaw prawnych aby odmówić wydania decyzji. Ponieważ jest dostęp do drogi media są, spełnia wszystkie warunki i nie zostało naruszone prawo.

P. Józef Jamróg, Przewodniczący udzielił głosu p. Bogumile Bardel, kierownik Referatu Inwestycje i Rozwój w celu złożenia wyjaśnień na zarzut p. Maślanki w sprawie bezprawnego wydania sąsiadowi p. Maślanki (p. Urbanowi) decyzji o wycinke drzewa znajdującego się w opinii p. Maślanki na jej działce.

P. Bogumiła Bardel w odpowiedzi na powyższy zarzuty poinformowała, iż p. Urban złożył w styczniu do Urzędu Gminy Tarnów wniosek o usunięcie drzew 1 świerka i 6 thuji na działce, której był właścicielem i miał do tego prawo. P. Urban Złożył wniosek zaznaczył drzewa, gdzie się znajdują w stosunku do granic. Wójt wydał decyzje 26 stycznia 2015 r. P. Urban wycinał to drzewo w marcu, ponieważ w marcu wpłynęło pierwsze pismo od p. Maślanki, że p. Urban wyciął drzewo z jej działki i poinformowała Urząd, że zgłosiła też ten fakt na policję, traktując to zdarzenie jako kradzież drzewa. W ślad za tym zgłoszeniem odbyła się wizja w terenie i prowadzona jest korespondencja z p. Maślanka. P. Maślanka informuje Urząd, że sprawa zgłoszona jest na policje. Nie ma żadnej informacji z policji o toczącym się postępowaniu w tej sprawie.

P. Maślanka twierdzi, że jest właścicielką tego trójkąta (działki nr 1498) i wystąpiła o zasiedzenie tej działki. Poinformowała, że toczy się sprawa o rozgraniczenie działek. Był zarzut, że jeden pokój nie wie co drugi robi (w domyśle chodzi o Referaty Urzędu Gminy Tarnów). Decyzje wydawane są na podstawie składanych oświadczeń przez wnioskodawcę. Wobec zarzutu, że wizja w terenie się wcześniej nie odbyła, odpowiedziała p. Bardel, że i tak nie wiele by to dało, bo jadąc w teren urzędnicy nie są w stanie wskazać granice działki. Właściciel starający się o wycięcie drzewa składa oświadczenie co do własności działki, gatunku i miejsca położenia drzewa przeznaczonego do usunięcia.

P Józef Jamróg zapytał, czy to oznacza, że wnioskodawca bierze odpowiedzialność za składane oświadczenie we wniosku?

P. Bardel potwierdziła, że tak.

P. Bartosz Łaśko zapytał, czyja jest właściwie ta działka, na której zostało wycięte to drzewo?

P. Bardel odpowiedziała, że na chwile obecna to już pytanie do p. Kazimiery Kleszcz, kierownik Referatu Geodezja i Rolnictwo w Urzędzie Gminy Tarnów.

P. Alicja Kusior, Sekretarz Gminy Tarnów dodała, że p. Maślanka wystąpiła do sądu o zasiedzenie tej działki. Sprawa nie jest zakończona.

P. Józef Jamróg powiedział, że p. Maślanka porusza kwestię, zniszczonego ogrodzenia, jej własności i chce rekompensaty za szkody.

P. Wiesława Mitera dodała, że te drzewa mogły być sadzone przez p. Maślankę lub jej mamę. Kwestionowany jest przez p. Maślankę fakt, że uszkodzono jej siatkę i bez zgody usunięto jej drzewo.

P. Bogumiła Bardel dodała, że to jest już sprawa z powództwa cywilnego.

P. Józef Jamróg powiedział, że jeżeli p. Maślanka miała ten teren zagrodzony, była tam bramka i p. Maślanka użytkowała go przynajmniej przez 25 lat.

P. Barbara Knapik dodała, że działka p. Maślanki nie ma na chwile obecną drogi dojazdowej do posesji. Sporna działka, na którą p. Maślanka wystąpiła o zasiedzenie stanowiła do tej pory dojazd do posesji.

P. Piotr Rybski zapytał, czy p. Urban nabył tą działkę z tym klinem?

P. Barbara Knapik odpowiedziała, że tak nabył działkę razem z tym klinem.

P. Józef Jamróg zapytał czy procedury dotyczące wydania zezwolenia na usunięcie drzewa zostały zachowane?

P. Bogumiła Bardel odpowiedziała, że tak.

P. P. Józef Jamróg poprosił o wyjaśnienie zażalenia p. Maślanki, że nie została jej udostępniona dokumentacja dot. wydanej decyzji na usunięcie drzewa na spornej działce.

P. Bogumiła Bardel odpowiedziała, że p. Maślanka prosiła o udostępnienie kserokopii dokumentacji. Radca Prawny nie wyraził zgody na wydanie tych dokumentów w odniesieniu do ustawy o ochronie danych osobowych. Radca radził by odbyła się wizja w terenie, która się odbyła i została spisana notatka służbowa. W notatce tej p. Urban oświadczył, że usunięte drzewa rosą na jego działce a p. Maślanka powiedziała, że na jej działce. Spór trwa.

P. Józef Jamróg dodał, że jeżeli chodzi o procedury dotyczące wycięcia drzewa były zachowane jedynie można kwestionować umowną kwestie naruszenia tego ogrodzenia przez p. Urbana. Tą sprawą należy się zająć z powództwa cywilnego.

P. Piotr Rybski nawiązał do oświadczenia składanego przez wnioskodawcę co się w nim zawiera?

P. Bogumiła Bardel odpowiedziała, że dane dotyczące właściciela lub właścicieli, liczbę i gatunek drzew przeznaczonych do usunięcia, odległości od najbliższej granicy działki, forma własności, przeznaczenie terenu na którym rosną drzewa i dołączany jest rysunek, na którym zaznacza się drzewa przeznaczone do usunięcia w odniesieniu do granic działki lub budynków czy urządzeń na niej się znajdujących. Urząd sprawdza te dane i czy właścicielem działki jest ten kto się podpisał pod wnioskiem.

P. Józef Jamróg poprosił o odniesienie się do zarzutów p. Maślanki dotyczących nieprawidłowości w decyzji rozgraniczeniowej dotyczącej działek 1497/1 i 1497/2 oraz 1498.

P. Kazimiera Kleszcz, kierownik referatu Geodezji i Rolnictwa odpowiedziała. W listopadzie 2014 roku złożył p. Urban wniosek o rozgraniczenie działek będących współwłasnością p. Maślanki i jej męża oraz p. Urbana znajdujące się od strony drogi powiatowej. Według posiadanej wiedzy działka p. Maślanki nie ma dostępu do drogi powiatowej. Przebieg granicy został ustalony w czasie rozprawy granicznej przez geodetę p. Romana Krawczyka. Protokół

graniczny został przyjęty do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Po przyjęciu go do zasobów, geodeta składa te dokumenty do wydania decyzji. Podczas tej rozprawy granicznej p. Urban podpisał protokół graniczny, p. Maślanka nie podpisała protokołu granicznego. Po tej rozprawie można wydawać decyzję od której można się odwołać. P. Maślanka nie zaakceptowała tej decyzji i się od niej odwołała. Kolejnym etapem było skierowanie tej sprawy do Sądu co zostało uczynione. P. Maślanka prosi by uchylić tą decyzje o rozgraniczeniu, ale uchylić ja może Sąd Administracyjny. Teraz przedmiotem rozprawy będzie rozstrzygnięcie czy będą takie granice czy też inne. P. Kleszcz dodała, że nie miała wiedzy, że p. Maślanka wniosła o zasiedzenie działki nr 1498, z dokumentów, które posiadała to nie wynikało. Jeżeli p. Maślanka zostanie wezwana na rozprawę w sprawie rozgraniczenia i zezna wtedy, że wniosła o zasiedzenie, Sąd może wydać wyrok o zawieszeniu postępowanie w sprawie rozgraniczenia aż do momentu rozstrzygnięcia sprawy związanej z zasiedzeniem. Tą swoją nieruchomości p. Maślanka dostała od swoich przodków na podstawie umowy darowizny. Ta darowizna była w latach, kiedy obowiązywały mapy w takim kształcie jak teraz. Możliwe, że na mapach katastralnych miały połączenie do drogi powiatowej, czego p. Kleszcz nie neguje ale nie jest w posiadaniu takich map. Na zarzut, że urząd narusza interesy strony, p. Kleszcz odpowiedziała, że nie zostały naruszone żadne interesy stron ani p. Maślanki ani p. Urbana.

P. Józef Jamróg zapytał, czy jakieś decyzje Urzędu Gminy związane z rozgraniczenie nie kolidowały ze sobą?

P. Kazimiera Kleszcz odpowiedziała, że nie. Rozgraniczenie było proste i nieskomplikowane, ponieważ było trzech właścicieli: p. Maślanka z mężem jako jedna działka, p. Maślanka jako druga działka i p. Urban jako trzecia działka. Ustalana była granica między tymi trzema działkami. Ta granica, która jest teraz na mapach nadal jest wiążąca i rozgraniczenie ta decyzją pozbawiło by p. Maślankę dojazdu od strony drogi powiatowej. Możliwe, że Sąd doszuka się jakiś dokumentów, które umożliwią zapadnięcie decyzji o zasiedzeniu.

P. Józef Jamróg zapytał, czy nie mogłoby dojść do zawarcia ugody pomiędzy p Maślanką i p Urbanem na temat granic i umożliwienie dojazdu do drogi powiatowej?

P. Kazimiera Kleszcz odpowiedziała, że oczywiście jest możliwa. Każde rozgraniczenie ma trzy sposoby rozstrzygnięcia. Pierwszy to odtworzenie granic zgodne z mapami poprzez geodetę, strony się zgadzają i wtedy Wójt wydaje decyzje zatwierdzającą. Druga sytuacja, to taka, że ktoś już przegrodził, coś wybudował na nie swoim i nieco chce przesunąć granicę. Wtedy strony zawierają ugodę o nowy przebieg granicy a Wójt wydaje decyzję o umorzeniu. Ten akt ugody zastępuje decyzję i on jest wpisywany do ksiąg wieczystych. Od tej pory nie widnieją inne w ewidencji gruntów i księgach wieczystych inne zapisy jak te, które zapadły podczas ugody. Trzecia droga to dla osób chcących się procesować. Idą szczebel po szczebelku administracyjnym potem sąd powszechny dalej sąd okręgowy itd.

P. Kleszcz dodała jeszcze, że ten zapis decyzji konsultowała z Ośrodkiem Dokumentacji Geodezyjnej czy jest prawidłowy. Powiedziano, że tak. Sprawdziła również na mapach z przed 20 lat i te kształty działek były takie same jaki są przedstawione na dołączonych załącznikach do dokumentacji. Oczywiście Pani Maślanka i Pan Urban mogą zawrzeć ugodę

w sprawie działki, która umożliwi dojazd do tej posesji i oczywiście nie musi ona obejmować całej działki tylko jej części.

P. Józef Jamrog dodał, że p. Maślanka otrzymała tę działkę od swoich „dziadków” ale nie dopełniono formalności, i tak też tłumaczy powstały problem z prawem własności do spornej działki będący między innymi drogą dojazdową do posesji.

P. Sekretarz potwierdziła, że tak też tłumaczy tę sprawę w złożonej skardze z dnia 04.05.2015 r. Może tak było i nikt tego nie neguje, problem w tym, że nie było to poświadczane wpisem do ksiągach wieczystych.

P. Dariusz Żurek wyraził opinię, że nie jesteśmy stroną w tym postępowaniu ponieważ nie dość, że toczy się postępowanie na policji to jeszcze trwają dwa postępowania sądowe, które na dodatek są wzajemnie sprzeczne, gdyż jeżeli będzie przeprowadzone postępowanie w sprawie zasiedzenia to wtedy drugie w sprawie rozgraniczenia nie będzie potrzebne.

P. Piotr Rybski dodał, że jest jeszcze skarga dotycząca budowy parkingu a płyt.

P. Barbara Knapik odpowiedziała, że Urząd nie jest stroną w tym przypadku, ponieważ sprawa została zgłoszona do Nadzoru Budowlanego.

P. Dariusz Żurek dodał, że interpretacja urzędu w tej sprawie idzie w stronę przeciwną co p. Maślanki.

P. Barbara Knapik odpowiedziała, że sprawy toczą się w różnych instytucjach i mają one różne podejście.

P. Józef Jamrog poddał pod głosowanie wnioszek odrzucenia skargi p. Maślanki w całości jako bezzasadna.

Wniosek w sprawie odrzucenia w całości skargi jako bezzasadna, wniesionej przez p. Annę Maślankę z Woli Rzędzińskiej dotyczącej zarzutów: nieprawidłowości i zaniedbania w procesie wydawania pozwoleń i decyzji o warunkach zabudowy na działce nr 1498, bezprawnego wydania sąsiadowi p. Maślanki (p. Urbanowi) decyzji o wycinkę drzewa znajdującego się w opinii p. Maślanki na jej działce, nieprawidłowości w decyzji rozgraniczeniowej dotyczącej działek 1497/1 i 1497/2 oraz 1498 w Woli Rzędzińskiej, **został przegłosowany jednogłośnie 5 głosami „za”**.

AD. 3.

P. Marek Cichy zapytał. Od kilku dni chodzą i mierzą budynki w miejscowości Biała, jaki to ma cel?

P. Sekretarz odpowiedziała, że był podjęta uchwała w sprawie porozumienia ze Starostwem Powiatowym, geodeci dokonują obmiaru budynków znajdujących się na nieruchomościach na terenie Gminy Tarnów. Te informacje będą służyć do aktualizacji spraw podatkowych.

P. Piotr Rybski zapytał, czy tego co robią geodeci na terenie Gminy Tarnów nie można było załatwić decyzją administracyjną w chwili starania się o pozwolenie na budowę? Można by w chwili przyjmowania domu dokonać pomiaru domu.

P. Barbara Knapik odpowiedziała, że w chwili odbierania domu geodeta robi obmiar domu i sprawdza. Niestety te pomiary robione są dopiero od niedawna a wcześniej się tego nie robiło. P. Knapik dodała, że 40 % nie oddanych jest domów do użytku. Prawdopodobnie mieszkają i nie płacą podatków.

Wobec wyczerpania porządku obrad p. Józef Jamróg – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zakończył posiedzenie komisji.

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Rewizyjnej

Józef Jamróg